

# Ludwig Elle

---

## Przedstawicielstwo interesów Serbołużyczan – aktualna debata

---

Acta Politica nr 27, 31-51

---

2014

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ludwig Elle\*

**PRZEDSTAWICIELSTWO INTERESÓW SERBOŁUŻYCZAN  
– AKTUALNA DEBATA**

**I. Dążenia Serbów lużyckich do udziału w życiu politycznym  
– rys historyczny**

**Początek serbołużyckiego ruchu narodowego w XIX w.**

Od połowy XIX w. rozwijał się serbołużycki ruch narodowo-kulturowy i polityczny. Utworzona w 1847 r. naukowa i kulturalna organizacja – Maćica Serbska, wystąpiła w 1848 r. do rządu Saksonii z wielką petycją o charakterze polityczno-narodowym, żądając równouprawnienia dla języka serbołużyckiego w szkołach, kościołach, urzędach i sądach. W 1912 r. serbołużyckie miejscowe zrzeszenia, powstałe na podstawie powszechnego prawa obywateli do wolności jeszcze w drugiej połowie XIX w., zawiązały się ostatecznie pod jedną naczelną organizacją – Domowiną.

W Saksonii posłowie serbołużyccy ponownie zostali wybrani do parlamentu krajowego (Landtagu). Wiązali się oni zazwyczaj z partiami klerykalnymi, drobnomieszczańskimi albo chłopskimi. Te z kolei miały tylko niewielkie możliwości występowania w istotnych interesach swojego narodu, względnie podporządkowywały się narodowo-niemieckim naciskom. Do najbardziej prominentnych posłów serbołużyckich należał założyciel związku Domowiny Arnošt Bart. Został on wybrany do Landtagu po raz pierwszy w 1911 r., występując we frakcji konserwatywnej jako hospitant. Ostatnim serbołużyckim posłem do Landtagu, jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy, był Jakob Špitank, który zasiadł we

---

\* Dr Ludwig Elle, Instytut Serbski w Budziszynie, e-mail: le2006@arcor.de.

frakcji „Sächsisches Landvolk” (saksońskie środowiska wiejskie). Po zapanowaniu w niej niemiecko-nacjonalistycznych i nazistowskich (hitlerowskich) idei, nieakceptujący ich – jako Serbołużyczanin i katolik – Špitank został zmuszony w 1931 r. do oddania mandatu.

### **Partie serbołużyckie w Weimarskiej Republice**

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej i utworzeniu Republiki Weimerkiej ruch narodowy Serbów łużyckich oczekiwał poprawy sytuacji słowiańskiego narodu w Niemczech. W listopadzie 1918 r. pod kierunkiem Arnošta Barta ukonstytuował się serbołużycki (wendyjski) Komitet Narodowy. Wystąpił on po raz pierwszy w grudniu 1918 r. z żądaniami przyznania samorządu. Dziesięciopunktowy program głosił m.in.: „Domagamy się samorządu religijnego, edukacyjnego, gospodarczego i politycznego oraz kulturowej niezależności”<sup>1</sup>. Żądano jednocześnie likwidacji rozczłonkowania serbołużyckiego terytorium na trzy regiony administracyjne, względnie okręgi wyborcze. W memorandum, skierowanym jeszcze w tym samym miesiącu do uczestników konferencji pokojowej w Paryżu, domagano się uznania „łużyckich Serbów za niepodległy naród” oraz wsparcia w uzyskaniu „narodowej autonomii”. 1 stycznia 1919 r. Komitet Narodowy zwrócił się ostatecznie do narodu serbołużyckiego ze słowami: „Komitet Narodowy żąda – zgodnie z tezą Wilsona o prawie narodów do samostanowienia – powołania samodzielnego państwa Serbów łużyckich (Wendów), albowiem Serbowie łużyccy (Wendowie) są szczególnym słowiańskim narodem, który ma prawo jak inne wolne narody do budowy własnej przyszłości i swobodnego rozwoju. Ponadto paryska konferencja pokojowa miała zdecydować, którzy Serbowie (Wendowie) będą swoje interesy reprezentować”<sup>2</sup>. Serbołużyckie oczekiwania wobec konferencji pokojowej w Wersalu nie zostały spełnione, a zwyciężonym w wojnie Niemcom nie nałożono – jak w przypadku innych krajów – zobowiązań dotyczących ochrony praw mniejszości narodowych.

Jednak w 1919 r. do konstytucji weimarskiej włączono artykuł dotyczący mniejszości narodowych: „Obcojęzyczne części narodu Rzeszy nie mogą być ograniczone przez ustawodawstwo lub administrację w ich wolnym i narodowościowym rozwoju, a w szczególności w używaniu mowy ojczystej na lekcjach

<sup>1</sup> Dziesięciopunktowy program Wendyjskiego Zgromadzenia Narodowego z dnia 8 grudnia 1918 r., „Serbske Nowiny” 49 (8.12.1918), s. 390.

<sup>2</sup> Proklamacja Wendyjskiego Zgromadzenia Narodowego do wendyjskiego narodu, 1 Januar 1919, w: F.W. Remes, *Die Sorbenfrage 1918/1919*, Bautzen 1993, s. 211.

szkolnych, jak również przez administrację wewnętrzną i wymiar sprawiedliwości”<sup>3</sup>. Ponieważ artykuł ten nie został podparty odpowiednimi przepisami wykonawczymi, pozostał dla mniejszości narodowych w Niemczech jedynie „wzorcem bez wartości”.

Serbołużycki (wendyjski) Komitet Narodowy zwrócił się – powołując się na konstytucję – raz jeszcze w październiku 1919 r. do kancelarii, prezydenta i ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy Niemieckiej z daremnym, jak się okazało, żądaniem prawa do samorządności na jednorodnym obszarze administracyjnym. W listopadzie 1919 r. powstała po raz pierwszy narodowa partia serbołużycka – Łużiska Ludowa Strona, która wystartowała w wyborach do I Reichstagu (parlamentu Rzeszy), gdzie zdobyła osiem tysięcy pięćdziesiąt głosów (0,03%)<sup>4</sup>. Do prominentnych animatorów partii należał Arnošt Bart. Założona przez Serbołużyczan drobnomieszczańska partia występowała o nadanie Łużycom regionalnej autonomii, w ramach której zostałyby rozwiązany problem serbołużycki. Ponieważ nie poparł jej wpływowy związek katolickich Serbołużyczan Cyryla i Metodego, członków zaś nawoływał do głosowania na partię Centrum, utraciła ona w krótkim czasie wszelkie polityczne znaczenie i połączyła się w rezultacie z liberalną Niemiecką Partią Demokratyczną.

W 1924 r. powstała Serbska Ludowa Strona/Wendyjska Partia Ludowa (SLS). Wbrew często głoszonym poglądom nie była to Łużycka Partia Ludowa, która zmieniła nazwę, lecz nowa partia serbołużycka. Do wiodących osobowości SLS należeli przedsiębiorca i pisarz Jakub Lorenz-Zalěski, wydawca Marko Smoler, jak również publicysta Jan Skala – od 1925 r. redaktor tygodnika „Kulturwehr”, wydawanego przez Związek Mniejszości Narodowych w Niemczech. Lorenz-Zalěski od początku 1924 r. w artykułach publikowanych w dzienniku „Serbske Nowiny” nawoływał do założenia jednej serbołużyckiej partii i prowadził polemikę m.in. także z niektórymi przedstawicielami byłej Lausitzer Volkspartei – LVP. Partia SLS zajmowała mieszczańsko-liberalne i narodowe stanowisko. Dla Lorenca-Zalěskiego serbołużycka mowa jako sposób wyrażania serbołużyckiej tożsamości była decydującym, wiążącym komponentem partii: „Naša serbska rěč, to je ta uniforma, na kotrejž móžeš našich ludźi spóznać. Štóz tu wjace njewužiwa, njeslušā wjace k nam. Serbska narodnosť, našā krasna serbska rěč dyrbi potajkim być ta wšozajimna ideja, pod kotrejž dyrbimy so zhro-

<sup>3</sup> Konstytucja Weimarska, art. 113.

<sup>4</sup> Deutschland: Wahl zum 1. Reichstag 1920/22, <http://www.gonschior.de/weimar/Deutschland/RT1.html> (16.06.2010).

madżować”<sup>5</sup> („Nasza serbołużycka mowa jest tym mundurem, po którym można rozpoznać naszych ludzi. Kto jej zaprzestał używać, już więcej do nas nie należy. Serbołużycka narodowość, nasz piękny serbołużycki język muszą zatem stać się powszechnie uznaną ideą, pod którą musimy się gromadzić”). SLS opowiadała się za udaną koegzystencją obu zamieszkujących Łużycę grup ludności. Domagano się prawnego ustanowienia równouprawnienia języka serbołużyckiego i kultury, wolnej prasy oraz likwidacji przywilejów edukacyjnych<sup>6</sup>. Partia SLS przystąpiła do wyborów do Reichstagu ze wspólnej listy wyborczej politycznych Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech i udało jej się już na początku zmobilizować ponad dziesięć tysięcy wyborców. Chociaż niemieckie partie nacjonalistyczne prowadziły agresywną kampanię wyborczą, to jednak w maju 1924 r. w kilku gminach uzyskała znaczące wyniki. Tym razem związek Cyryła i Metodego, przeciwnie niż LVP, poparł serbołużycką partię, która z kolei w serbołużycko-katolickich gminach zdobyła poparcie największego elektoratu.

Wybrane wyniki głosowania na SLS w wyborach do Reichstagu  
w maju 1924 r.<sup>7</sup>

Gmina	Głosy na SLS	Udział procentowy
Milkel	124	25,9
Malschwitz	65	26,3
Uhyst	63	26,5
Panschwitz-Kuckau	174	40,1
Kreckwitz	82	42,9
Puschwitz/Wetro	209	48,7
Rosenthal	72	58,5
Cunnewitz/Schönau	161	64,1
Crostwitz	195	64,8
Räckelwitz	222	65,3
Camina	109	66,1
Radibor	226	72,9
Ostro	120	73,6

W wyborach komunalnych i parlamentarnych w Wolnym Państwie Saksonii zarówno partia SLS, jak i cała lista Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech udziału nie wzięła. Wprawdzie kandydaci Listy przystąpili do wy-

<sup>5</sup> J. Lorenc-Zalški, *Serbska ludowa strona*, „Serbske Nowiny” 83 (14.1.1924) 11, s. 2.

<sup>6</sup> M. Kasper, *Geschichte der Sorben. Część trzecia: od 1917 do 1945 roku*, Bautzen 1976, s. 49.

<sup>7</sup> „Serbske Nowiny” 83 (5.05.1924) 104, s. 2.

borów do pruskiego Landtagu w 1924 i 1928 r., nie uzyskali jednak wyborczego mandatu. Natomiast udział Wendyjskiej Partii Ludowej przysporzył jej w 1924 r. w Prusach tysiąc dwieście pięćdziesiąt pięć głosów, ale już w 1928 r. – tylko trzysta osiemdziesiąt dwa. Tym samym SLS okazała się w pierwszym rządzie partią wyborczą, i to – niezależnie od wsparcia małego kręgu serbołużyckich osobowości, takich jak Jan Skala i Jakub Lorenc-Zalęski – bez zaplecza w postaci stabilnych struktur partyjnych. Do Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech w 1924 r. należały, jako najsilniejsza, Polska Partia Ludowa, Wendyjska Partia Ludowa, Związek Szlezwicki i Związek Mazurski, ponadto do wyborów w 1928 r. przystąpiła Litewska Partia Ludowa oraz Związek Fryzja. W wyborach do Reichstagu w 1930 r. SLS już nie wzięła udziału, jedynie w okręgu Liegnitz (Legnica) na wspólnej liście mniejszości narodowych, składającej się w listopadzie 1932 r. jeszcze tylko z „Listy Polaków” i Związku „Szlezwicka Ojczyzna”, pojawiła się „Partia Ludowa Łużyckich Serbów”, która mogła wziąć udział w wyborach do Reichstagu.

#### Wyniki wyborów Listy Mniejszości Narodowych do Reichstagu od 1924 do 1933r

Rok	Lista	Głosy	%
1924 (I)	Mniejszości Narodowe Niemiec	119736	0,41
	– w tym Wendyjska Partia Ludowa	10026	0,34
1924 (II)	Mniejszości Narodowe Niemiec	92961	0,31
	– w tym Wendyjska Partia Ludowa	5585	0,02
1928	Mniejszości Narodowe Niemiec	71169	0,23
	– w tym Wendyjska Partia Ludowa	3111	0,01
1930	Mniejszości Narodowe Niemiec	75889	0,22
	– w tym Partia Ludowa Łużyckich Wendów	288	–
1932 (I)	Mniejszości Narodowe	34947	0,09
1932 (II)	Mniejszości Narodowe	32988	0,09

Do założonego w 1924 r. Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech należała Wendyjska Partia Ludowa razem ze Związkiem Domowiny i Maćią Serbską. Przy znaczącym udziale Jana Skali związek ten sformułował liczne narodowo-polityczne postulaty skierowane do rządu Rzeszy Niemieckiej. Wyróżnia się tu wspólne stanowisko zjednoczonych mniejszości narodowych do podnoszonych wówczas, w szczególności przez niemieckie mniejszości za granicą, żądań odnośnie autonomii. Związek Mniejszości Narodowych reprezentował pogląd, że prawa grup narodowych mogłyby być zagwarantowane nie przez przyznanie pewnego rodzaju autonomii, lecz ustawodawstwo, które by pozytywnie uwzględ-

<sup>8</sup> [http://www.gonschior.de/weimar/Deutschland/Uebersicht\\_RTW.html](http://www.gonschior.de/weimar/Deutschland/Uebersicht_RTW.html) (4.06.2010).

niało i chroniło interesy mniejszości. W tworzeniu autonomicznych struktur widnieje niebezpieczeństwo izolacji lub wykluczenia. W nieaktualnej od 1929 r. „Deklaracji Związku Narodowych Mniejszości w Niemczech w europejskich kwestiach narodowościowych” widnieje zapis: „Zamiast problematycznej i generalnie nierealnej autonomii w sferze kultury mogłoby wejść kulturowy mutualizm (uznana wzajemność) realizowany z pełnym szacunkiem wobec wielu narodowych elementów kultury. W miejscu kulturowego samorządu, który prowadzi do kulturowej i obywatelskiej izolacji, należy wstawić równouprawnienie w obrębie państwowej ochrony kultury. Mutualizm i równouprawnienie grup kulturowych są gwarantem egzystencji europejskich wspólnot kulturowych<sup>9</sup>.”

### **Przedstawicielstwo serbołużyckich interesów w NRD i ich ograniczenia**

Po zakończeniu drugiej wojny światowej i pokonaniu hitlerowskiej dyktatury pojawiły się na krótko szczególne możliwości politycznej działalności dla Serbołużyczan. Zdelegalizowana w 1937 r. Domowina, bezpośrednio po wojnie – 10 maja 1945 r. – na nowo podjęła swoją działalność w rejonie Kamenz i Bautzen/Budziszyn. Pod koniec maja 1945 r. rosyjskie władze okupacyjne w powiecie Bautzen wyznaczyły antyfaszystowskiego działacza dr. Jana Cyża na starostę powiatu. Dzięki temu mógł on obsadzić Serbołużyczanami kluczowe politycznie stanowiska w regionalnej administracji. Tym samym udało się stworzyć dla serbołużyckiej mniejszości narodowej – zanim nastąpiła polityczna dominacja Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) – korzystne warunki działania zarówno w administracji publicznej, jak również na polu oświaty. Późniejsze, właściwe prawa mniejszości narodowych objęły dzięki temu cały niemiecko-serbołużycki obszar<sup>10</sup>. Nie udało się jednak wpisanie prawa mniejszości do ochrony w krajowej konstytucji Saksonii w 1947 r. Przyjęta jednogłośnie w roku 1948 przez saksoński Landtag ustawa, za sprawą nacisku ze strony serbołużyckiej, o zachowaniu praw ludności serbołużyckiej<sup>11</sup>, była w Niemczech pierwszą przyjętą uchwałą dotyczącą mniejszości narodowych. Ustawa ta, przyjęta w Brandenburgii merytorycznie w formie rozporządzenia rządowego w 1950 r., gwarantowała wyraźnie m.in.

---

<sup>9</sup> Verband der nationalen Minderheiten in Deutschland: Deklaration zur europäischen Minderheitenfrage, „Kulturwehr” 5 (1929), s. 8.

<sup>10</sup> L. Elle, *Sprachenpolitik in der Lausitz*, Bautzen 1995, s. 34.

<sup>11</sup> Gesetz Zur Wahrung der Rechte der sorbischen Bevölkerung vom 23.03.1948 (Ustawa o zagwarantowaniu praw ludności serbołużyckiej z dnia 23.03.1948 r.) Gesetz- und Verordnungsblatt Sachsen, w: T. Pastor, *Die rechtliche Stellung der Sorben in Deutschland*, Bautzen 1997, s. 229.

prawo Serbołużyczan do politycznej działalności w wyłonionych demokratyczną drogą, komunalnych i okręgowych gremiach (jednak nie w Landtagu). Artykuł 4 głosił: „Na obszarze serbołużyczko-niemieckim mocna liczebnie ludność serbołużyczka o odpowiedniej postawie antyfaszystowsko-demokratycznej ma zostać włączona do systemu administracyjnego”<sup>12</sup>. Natomiast nie powiodły się dążenia strony serbołużyczej, aby w 11 artykule konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej dotyczącym mniejszości narodowych zamieścić specjalne prawo do politycznej działalności grup narodowościowych<sup>13</sup>. W okresie powojennym rozważano na nowo ideę założenia regionalnej partii serbołużyczej. Ponieważ sowieckie władze okupacyjne do tego nie dopuściły<sup>14</sup>, serbołużycy funkcjonariusze partii SED zaproponowali w 1947 r. – również bez sukcesu – utworzenie serbołużyczej sekcji wewnątrz SED<sup>15</sup>. Z początkiem lat 50. XX w. Domowina, jako jedyna zalegalizowana serbołużyczka organizacja, została podporządkowana systemowi władzy. Zdecydowany charakter odmowy serbołużyczego przedstawicielstwa w parlamentach odzwierciedlał fakt, że Domowina jako „socjalistyczna organizacja masowa” nie została przyjęta do „Demokratycznego Bloku”, który miał wyłączne prawo nominowania kandydatów do parlamentów. Wszelkie próby poruszenia kwestii statutu Domowiny zakończyły się niepowodzeniem<sup>16</sup>.

Zgodnie z regulacją praw dla Serbołużyczan w czasach NRD liczne stanowiska w komunalnych samorządach zostały obsadzone Serbołużyczanami. W połowie lat 80. XX w. wydział do spraw serbołużyczych w ministerstwie spraw wewnętrznych NRD<sup>17</sup> zamknął bilans z dwoma tysiącami dwustu osiemdziesięcioma pięcioma serbołużyczymi przedstawicielami na wszystkich szczeblach. W tym siedmiu zasiadało w Izbie Ludowej, trzydziestu pięciu należało do rad okręgowych w Dreźnie i Chociebużu, stu osiemdziesięciu pięciu – w radach powiatowych. Dalszych dwa tysiące pięćdziesięciu ośmiu działało w miejskich oraz gminnych przedstawicielstwach. Tym samym Serbołużycanie występowali we wszystkich wyborczych gremiach – od sejmików gminnych, aż po Izbę Ludową. Nie mieli jednak możliwości niezależnego działania, mającego na celu rozwiązać czy chociaż wyrażniej przedstawić serbołużycze problemy.

<sup>12</sup> Gesetz zur Wahrung der Rechte der sorbischen Bevölkerung vom 23.03.1948, § 4.

<sup>13</sup> L. Elle, *Sorben in deutschen Verfassungen*, „Lëtopis” 41 (1994) 2, s. 81.

<sup>14</sup> E. Pech, *Die Sorbenpolitik der DDR 1949–1970*, Bautzen 1999, s. 31.

<sup>15</sup> L. Elle, *Sprachenpolitik in der Lausitz...*, s. 67.

<sup>16</sup> Idem, *Die Domowina in der DDR*, Bautzen 2010, s. 174.

<sup>17</sup> *Bilanz über die spezifischen Ergebnisse der staatlichen Nationalitätenpolitik zwischen dem X. und XI. Parteitag der SED*, Ministerium des Innern, Abteilung Sorbenfragen, Bautzen 1981.



W partyjnym państwie, jakim była NRD, istniały wprawdzie struktury regulujące kwestie serbołużyckie, które umożliwiały względną kulturalną autonomię w ramach ideologicznych i państwowo-administracyjnych społecznych stosunkach, ale charakteryzowały je przy tym istniejące deficyty demokratycznego systemu. Autonomia ta odznaczała się z jednej strony istnieniem specyficznych, kierowanych przez Serbołużyczan (zasiadających jednocześnie w zarządzie Domowiny) obszarów odpowiedzialności w kwestiach serbołużyckich w trzech ministerstwach (1989 r.: Wydział ds. Serbołużyczan w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych NRD, Sektory ds. Serbołużyczan w Ministerstwach Kultury i Edukacji Narodowej) oraz powstaniem specjalnych serbołużyckich, państwowych instytucji o charakterze edukacyjnym, naukowym i kulturalnym. Z drugiej zaś strony – dawała pewne możliwości zabierania głosu w sprawach serbołużyckich w łonie kierownictwa Domowiny<sup>18</sup>.

## II. Rola Domowiny – reprezentantki serbołużyckich interesów od 1990 r.

### Przełom polityczny a przedstawicielstwo interesów serbołużyckich

W okresie politycznego przełomu lat 1989/90 serbołużyckie ugrupowania w różny sposób wyobrażały sobie zagwarantowanie demokratycznych praw mniejszości narodowych.

Wyobrażenia owe wynikały z niezadowolenia z dotychczasowego stanu rzeczy, na który zdecydowany wpływ miała partia SED. Ponadto w niektórych propozycjach przeważał przede wszystkim aspekt „niezależnego przedstawicielstwa serbołużyckiego”. Związane z tym żądania zawierały różnorodne propozycje, np.: aby posłowie w parlamentach, niezależnie od liczby mandatowych nośników, mogli w kwestiach serbołużyckich jednoczyć się w jedną „serbołużycką grupę poselską”<sup>19</sup>, wzmocnienie gwarancji mandatowej dla Serbołużyczan<sup>20</sup> albo osobne wybory dla serbołużyckich posłów aż do wprowadzenia rejestracji dla Serbołużyczan (z wpisem o przynależności etnicznej w dowodzie tożsamości) związanej z utworzeniem jednego serbołużyckiego okręgu powiatowego jako „narodowo-etnicznego obszaru chronionego”<sup>21</sup>. Wiele z tych wyobrażeń niewy-

<sup>18</sup> Bliżej na temat relatywnej autonomii Serbołużyczan w NRD w: L. Elle, *Die Domowina...*, s. 22.

<sup>19</sup> M. Kasper, *Die Lausitzer Sorben in der Wende 1989/90. Ein Abriss mit Dokumenten und einer Chronik*, Bautzen 2000, s. 151.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 156.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 163.

starczająco uwzględniało realną, polityczną i etnodemograficzną sytuację na niemiecko-serbołużyckim obszarze. Były raczej wyrazem poszukiwań dróg wyjścia ze sztywnych struktur „socjalistycznej demokracji” kończącej swoje istnienie NRD.

Żądania dotyczące politycznego przedstawicielstwa dla Serbołużyczan  
w „czasie przełomu” (1989/90)

- Serbska narodna zhromadžizna / Serbołużyckie Zgromadzenie Narodowe (listopad 1989):
  - jeden Serbołużyczanin powinien zostać członkiem Rady Państwa NRD
  - po dziesięć stałych mandatów poselskich do Izby Ludowej/Rad Okręgu dla Serbołużyczan
  - serbołużyckie mandaty poselskie w strukturach komunalnych odpowiednie do liczby ludności
- Serbska lěwica / Serbołużycka Lewica (listopad 1989)
  - „specjalna grupa posłów do Izby Ludowej składająca się z Serbołużyczan ze wszystkich frakcji, z prawem weta w kwestiach serbołużyckich”
- Serbske kulojtnje blido / Serbołużycki Okrągły Stół (styczeń 1990)
  - „przynajmniej po dwóch posłów wyłonionych przez Walne Zgromadzenie do Izby Ludowej i ośmiu do Landtagów”

18 marca 1990 r., w wyniku wolnych wyborów do Izby Ludowej NRD, po raz ostatni zasiadło we frakcji CDU (Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej) troje Serbołużyczan – Maria Michałkowa, Stanisław Tillich, Ludwig Noack, we frakcji DBD (Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec) – Jurij Čornak, Werner Maruš, a PDS (Partię Demokratyczno-Socjalistyczną) reprezentował wiceprzewodniczący Jurij Grós (wcześniej, od roku 1964, pierwszy sekretarz Związku Domowiny). „Nigdy wcześniej tak wielu reprezentantów serbołużyckiego społeczeństwa nie zasiadało w najwyższym parlamencie niemieckiego państwa”<sup>22</sup> – tak Martin Kasper skomentował wyborczy wynik.

Szczególnie dynamicznie występował Jurij Grós, którego frakcja wprowadziła na wokandę temat niebranego już pod uwagę „Prawa dla Serbołużyczan”. Po zjednoczeniu NRD z Republiką Federalną Niemiec, Marię Michałkową przyjęto do Bundestagu (parlament RFN), a Stanisław Tillich został jednym z osiemnastu delegatów dawnej NRD, którzy w Parlamencie Europejskim do 1994 r. pełnili rolę obserwatorów.

Związek Domowiny w maju 1990 r. przystąpił do wyborów komunalnych i uzyskał w Radach Powiatowych Bautzen (Budziszynie), Kamenz i Hoyerswerda po jednym mandacie oraz dalsze miejsca w kilku sejmikach gminnych.

<sup>22</sup> Ibidem.

Wyniki głosowania na Domowinę w okręgach wyborczych  
w maju 1990 r.<sup>23</sup>

Powiat	Głosy	Udział procentowy
Bautzen	3079	1,72
Kamenz	1398	1,45
Hoyerswerda	905	0,62

W 1990 r. Domowina wzięła także udział w wyborach do Landtagu w Brandenburgii, chociaż można było przewidzieć brak pozytywnego efektu. Ostatecznie jednak tysiąc stu siedemdziesięciu siedmiu (0,1%) wyborców zdecydowało się poprzeć serbołużycki związek<sup>24</sup>. Było to ważne przede wszystkim z tego względu, że w przebiegu walki wyborczej serbołużyckie sprawy miały okazję zabrzmieć autentycznie, zwłaszcza że z pozostałych partii żaden Serbołużyczanin nie został nominowany. Tym samym partie te stanęły przed wyzwaniem „odkrycia swoich barw” w kwestiach ochrony mniejszości narodowych. Zanim jednak Domowina skonfrontowała się „twarzą w twarz” z pozostałymi politycznymi siłami, podkreśliła swoje prawa uprawnionej reprezentantki serbołużyckich interesów. W Saksonii w 1990 r. trzy partie (CDU, PDS i SPD) nominowały łącznie pięciu Serbołużyczan na wysokie miejsca. W następnych okresach wyborczych Serbołużyczanie ponownie zostali wybrani do CDU i PDS (Lewicy) – w tym urzędujący od 2008 r. jako premier (Saksonii) Stanisław Tillich (CDU). W niemieckim Bundestagu występuje od 1990 r. serbołużycka posłanka z ramienia CDU, Maria Michałkowa (z przerwą od 1990 do 1998 r.). W pierwszym okresie wyborczym serbołużycka bezpartyjna pisarka Angela Atachowa działała w parlamencie z ramienia PDS (od lipca 1994 r. bez przynależności frakcyjnej).

Domowina ukonstytuowała się na początku lat 90. XX w. jako organizacja dachowa zrzeszająca swoje związki regionalne i powstające kolejne związki serbołużyckie. Po przystąpieniu NRD do Republiki Federalnej Niemiec, w świetle obowiązującego od tej pory wyborczego prawa, jej udział w wyborach nie był już możliwy. Dlatego też Serbołużyczanie mogli być nominowani tylko przez partie polityczne albo Zjednoczenia Wyborców. W kwestii wyborów serbołużyckich przedstawiciele do rad powiatowych i gminnych zarówno w Saksonii, jak i Brandenburgii nie istniały żadne specjalne regulacje. Serbołużyckie Zjednoczenia Wyborców musiały spełniać te same warunki (ze względu na podpisy popar-

<sup>23</sup> „Nowa doba” 44 (8.05.1990) 101, s. 2; 44 (9.05.1990) 102, s. 4.

<sup>24</sup> <http://www.glasnost.de/db/Wahlen/90bran.html> (8.06.2010).

cia), co większość narodowa. Jeszcze tylko w Radzie Powiatowej byłego powiatu Kamenz od czasu wyborów komunalnych w 1994 r. jeden poseł reprezentował Wolne Serbołużyckie Zjednoczenie Wyborców (FSWV).

Związki członkowskie Domowiny w 2007 r.<sup>25</sup>

Członkowstwo w Zjednoczeniach	Członkowie
Župa Delnja Łužyca z. t.	1985
Župa „Handrij Zejler”, Wojerecy	980
Župa „Michał Hórnik”, Kamjenc	760
Župa „Jan Arnošt Smoler”, Budyšin	608
Zwjazk serbskich spěwarskich towarstwow z. t.	579
Towarstwo Cyrila a Metoda z. t.	540
Župa Běła Woda/Niska	424
Serbske šulske towarstwo z. t.	310
Zwjazk za serbski kulturny turizm z. t.	185
Serbski Sokoł z. t.	130
Maćica Serbska z. t.	116
Zwjazk serbskich wumělcow z. t.	110
Zwjazk serbskich studowacych	95
Zwjazk serbskich rjemjeslnikow a předewzaćelow z. t.	63
Spěchowanski kruh za serbsku ludowu kulturu z. t.	35
Pawk z. t.	33
SKI Berlin z. t.	24
Towaršnosť za spěchowanje SLA z. t.	23

Po ostatecznym podjęciu decyzji w sprawie połączenia powiatu Bautzen, Kamenz i Hoyerswerda w nowy powiat Bautzen (w ramach reformy terenów powiatowych w 2008 r.), wspierane przez Domowinę FSWV mogło uzyskać ponownie jeden mandat. Pozostali Serbołużyczanie zostali wyłonieni przez inne mandatowe nośniki. Także w niektórych gminach działają i zdobywają mandaty FSWV albo inne ugrupowania. Te miejscowe wspólnoty wyborcze ograniczają się najczęściej do ogólnego działania na szczeblu komunalnym, bez artykułowania w szczególności problemów serbołużyckich i starań o polityczny profil mniejszości narodowych. Domowina nie ma obecnie żadnej koncepcji w sprawie kontynuowania z nimi współpracy. Wprawdzie miejscowe serbołużyckie Zjednoczenie Wyborców mogłoby stanowić konieczny trzon dla wspólnego niemiecko-serbołużyckiego obszaru i stać się znaczącym serbołużyckim związkiem

<sup>25</sup> Materiały dla delegatów na Walne Zgromadzenie Domowiny w 2009 r.: 14. główna zbrodźizna 28. Měrca 2009 w Chrósćicach, s. 86.

wyborców (podobnie jak Enotna Lista słoweńskiej mniejszości w Kärnten, Południowoszlewicki Związek Wyborców w Schleswig-Holstein albo też niemieckie przedstawicielstwo w Polsce), nie doszło jednak do tej pory do prawomocnej w skutkach inicjatywy. W każdym razie aktywność zarządu Domowiny w komunalnych serbołużyckich problemach nie ma szczególnego znaczenia.

Mandaty Serbołużyckiego Zjednoczenia Wyborców w Radach Powiatowych od 1990 r.

Rok wyborczy / region	Głosy	Mandaty	%
1990 Bautzen*, Kamenz*, Hoyerswerda*	5382	3	–
1994 Kamenz	4287	1	2,1
1999 Kamenz	4439	1	2,2
2004 Kamenz	3775	1	2,2
2009 Bautzen**	5000	1	1,4

\* = Mandaty dla Domowiny \*\* = łącznie z byłymi powiatami Kamenz i Hoyerswerda

Ze względu na granice parlamentarnej działalności, jak i z powodu przyznanego jej przez ogół prawa bycia rzeczniką całego serbołużyckiego narodu, rozwinęła się rola Domowiny jako politycznej reprezentantki interesów serbołużyckich. Jej prawny status to zarejestrowany związek (dachowy) użyteczności publicznej. Domowina utrzymuje się w niewielkiej części ze środków własnych, otrzymuje też państwowe wsparcie finansowe za pośrednictwem Fundacji na Rzecz Narodu Serbołużyckiego. Pracę o charakterze politycznym wykonuje dwunastu etatowych współpracowników. Zakłada się, że Domowina będzie reagować wszędzie tam, gdzie zostaną naruszone serbołużyckie sprawy. Związek strzeże praw łużyckich Serbów poprzez działalność w demokratycznych gremiach, konsultatywną współpracę z ministerstwami rządu federalnego, krajowego i dalszymi newsicielami spraw publicznych, jak również z komunalnymi instytucjami oraz administracją. W niektórych powiatach, miastach i gminach powstały rady i komisje, które, podobnie jak przedstawiciele Domowiny, zajmują się sprawami serbołużyckimi i które w wielu przypadkach służą przeważnie głosem doradczym. Przy okazji Walnego Zgromadzenia w marcu 2009 r. wykazano ponad czterdziestu przedstawicieli w podobnych gremiach.

Współdziałanie przedstawicieli Domowiny w demokratycznych gremiach i instytucjach (wybór, stan z wiosny 2009)<sup>26</sup>

Gremium	Liczba i status przedstawicieli Domowiny
Grupa robocza ds. serbołużyckich w powiecie Bautzen	Pięciu biegłych wytypowanych przez Domowinę, w tym trzech współpracowników Domowiny
Rada doradcza ds. serbołużyckich miasta Hoyerswerda	Czterech członków zaproponowanych przez Domowinę, jeden współpracownik Domowiny jako pojedynczy kandydat
Rada ds. mniejszości narodowych Republiki Federalnej Niemiec	Trzech członków delegowanych przez Domowinę
Rada Fundacji na Rzecz Narodu Serbołużyckiego	Czterech członków delegowanych przez Domowinę (w tym przewodniczący i dwóch współpracowników na kierowniczych stanowiskach), dwóch urzędników Domowiny z Brandenburgii wybranych przez Radę ds. serbołużyckich
Rada ds. mniejszości narodowych przy Landtagu Brandenburgii	Pięciu członków mianowanych przez ogół serbołużycki, w tym jeden urzędnik na kierowniczym stanowisku i jedna współpracownica Domowiny
Rada ds. mniejszości narodowych przy Landtagu Wolnego Państwa Saksonii	Czterech członków nominowanych przez serbołużyckie związki, w tym trzech funkcjonariuszy lub urzędników Domowiny
Rada Rozgłośni Radiowej RBB	Jeden członek nominowany przez Domowinę
Saksoński Senat ds. Kultury	Jeden serbołużycki członek powołany przez Senat ds. Kultury (członek zarządu Związku Artystów Serbołużyckim Künstlerbund, związek członkowski Domowiny)
Rada doradcza ds. szkolnictwa w Brandenburgii	Jeden członek nominowany przez Radę Serbołużycką (współpracownik Domowiny)
Rada ds. edukacji w Saksonii	Jeden członek serbołużycki, nominowany przez Serbołużycki Związek Szkolny (związek członkowski Domowiny)
Grupa robocza do serbołużyckich, specyficznych kwestii edukacyjnych w Ministerstwie Edukacji Brandenburgii	Trzech członków nominowanych przez Radę Serbołużycką wzgl. Serbołużycki Związek Szkolny, w tym dwóch urzędników Domowiny
Regionalne zgromadzenie terenowego zjednoczonego planowania „Lausitz-Spreewald”	Jeden członek Domowiny na stanowisku kierowniczym o statusie doradczym
Komisja Węgla Brunatnego Landu Brandenburgii	Jeden członek delegowany przez Domowinę
Regionalny Związek Planowania „Oberlausitz/Niederschlesien”	Jeden współpracownik Domowiny na stanowisku kierowniczym o statusie doradczym
Powiatowa rada doradcza ds. edukacji „Spree-Neisse”	Jeden współpracownik Domowiny

Włączenie serbołużyckich organizacji do podanych wyżej instytucji nie jest w każdym wypadku prawnie uregulowane. To oznacza, że przedstawicielstwo

<sup>26</sup> Ibidem, s. 100.

serbołużyckich interesów zależy niekiedy od dobrej woli podmiotu decyzyjnego. Odpowiedzialne za sprawy serbołużyckie i przez Serbołużyczan kierowane jednostki strukturalne w ministerstwach krajowych Brandenburgii i Saksonii z własnym głosem decyzyjnym (porównywalne z wydziałem/sektorami w ministerstwach rządowych NRD) nie istnieją.

### **Aktualna dyskusja na temat serbołużyckiego stowarzyszenia prawa publicznego**

Wprawdzie przeprowadzony przegląd dowodzi, że obecność Domowiny w społecznych gremiach jest wielostronny, to od dłuższego czasu odbywają się dyskusje na temat konieczności poszerzenia jej dalszych możliwości współdziałania, a nawet uzyskania prawa samorządowego (w sensie pewnej autonomii kulturalnej albo samorządu mniejszości narodowej). Zakłada się, że wyłonieni przez Landtagi (parlamente krajowe) radcy ds. serbołużyckich nie potrafiliby pełnić funkcji reprezentanta serbołużyckich interesów, gdyż mają oni zaledwie status doradczy, nie zostali wybrani bezpośrednio przez Serbołużyczan i nie są władni wypracować żadnych własnych inicjatyw parlamentarnych. Rada Fundacji na Rzecz Narodu Serbołużyckiego również nie może pełnić tej funkcji, gdyż jej kompetencje z jednej strony ograniczają się do czynności związanych z regulowaniem spraw dotyczących Fundacji, a z drugiej – siłę jej głosu wynikającą z zajmowanych służbowych stanowisk mogą usłyszeć, oprócz nominowanych przez Domowinę serbołużyckich przedstawicieli, niektórzy członkowie w Bundestagu, landach i niektórych gminach. Ponadto przez niektórych funkcjonariuszy Domowiny nadal zgłaszany jest wymóg, aby na pewnych politycznych polach – przykładowo w dziedzinie edukacji i kultury – skorzystać z „prawa do autonomii”, gdyż, jak się sądzi, tylko wtedy szczególne serbołużyckie sprawy dostatecznie i rzeczywiście zostałyby uwzględnione. Podstawą do podobnych rozważań w łonie związku Domowiny stała się analiza doświadczeń innych regionów mniejszości narodowych w Europie, jak na przykład terytorialno-autonomiczne struktury w południowym Tyrolu i Niemiecka Gmina w Belgii czy Autonomia Szkół duńskiej grupy narodowościowej w Szlezwiku-Holsztynie i parlamentarne współdziałanie Południowo-Szlezwickiego Związku Wyborców (SSW) w komunalnych sejmikach oraz parlamencie krajowym w Szlezwiku-Holsztynie.

Uchwalony przez Domowinę w 2002 r. program zawierał stwierdzenie o dążeniu do uzyskania publiczno-prawnego statusu dla związku Domowiny ze wszystkimi z tego wynikającymi uprawnieniami decyzyjnymi: „Domowina stara

się o status stowarzyszenia praw publicznego<sup>27</sup>. Przewodniczący organizacji Jan Nuk uzasadniał ten krok następująco: „Gdybyśmy się stali publiczno-prawnym stowarzyszeniem, byłibyśmy w końcu gremium, które miałyby w pewnych kwestiach decyzyjne prawo. Przyniosłoby to korzyść Serbołużyczanom, ponieważ różne kontrowersyjne prądy hamują wspólne działanie<sup>28</sup>. Po kilku dyskusjach kierownictwo organizacji doszło jednak do wniosku, że uzyskanie zmiany statusu nie przyniosłoby żadnej realnej poprawy dotyczącej skuteczności działania<sup>29</sup>”.

W roku 2009 przyczyną ponownego wywołania debaty na temat serbołużyckiego przedstawicielstwa interesów stała się ekspertyza dotycząca generalnych kwestii wspierania serbskości<sup>30</sup>, wykonana na zamówienie Fundacji na Rzecz Narodu Serbołużyckiego. W dyskusji padały głosy, że organizacja o charakterze związkowym nie jest zdolna do reprezentowania „narodu”. Do kształtowania aktu politycznej woli związkowi brakuje bowiem demokratycznych uprawnień<sup>31</sup>.

Konstrukt publiczno-prawnego serbołużyckiego przedstawicielstwa przedstawił w 2009 r. (na podstawie wspomnianej ekspertyzy) austriacki znawca prawa międzynarodowego Peter Pernthaler<sup>32</sup>. Bazuje ona na modelu opracowanym dla Słoweńców w Kärnten (Karyntia)<sup>33</sup>:

„Ta w międzyczasie dyskutowana propozycja (...) na temat »modelu Pernthaler« nie znalazła jednoznacznego przyzwolenia u samych zainteresowanych. Sam Główny Związek [karyntkich Słoweńców – L.E.] wystąpił przeciwko podobnej »etnicznej izbie«, ponieważ wobec perspektywy Europy Regionów i konieczności stosowania bilingwalizmu (dwujęzyczności) i multikulturowości

---

<sup>27</sup> Programm der Domowina/Bund Lausitzer Sorben, beschlossen auf der 9. Hauptversammlung 12.04.1997, Pkt. III 4, <http://www.domowina.sorben.com/dokumenty/program.htm> (12.06.2010).

<sup>28</sup> *Zhromadne za jedyn postronk. Rozmołwjachmy so z předsydu Domowiny Janom Nukom*, „Serbske Nowiny” 2002/12 (11.10.2002), s. 5.

<sup>29</sup> Bjarnat Cyž, *Žane dalše prócowanja wo status zjawnoprawniskeje korporacije*, w: *Domowina – Zwjazk Lužiskich Serbow z.t. Dokumentacija 13. hłowna zhromadźizna Domowiny*, s. 83. <http://www.domowina.sorben.com/dokumenty/hłowna2007.pdf> (8.06.2010).

<sup>30</sup> M.T. Vogt und V. Kreck, *Gesamtkonzept zur Förderung der sorbischen Sprache und Kultur, Teil II, Empfehlungen zur Stärkung der sorbischen Minderheit durch Schaffung eines abgestimmten Selbstverwaltungs-, Kooperations-, Projekt- und Institutionenclusters, Görlitz 2009*, [http://stiftung.sorben.com/usf/IKS\\_Empfehlungen\\_Sorben\\_091205r.pdf](http://stiftung.sorben.com/usf/IKS_Empfehlungen_Sorben_091205r.pdf) (12.05.2010).

<sup>31</sup> P. Pernthaler, *Gutachten über die Errichtung einer Körperschaft als öffentlichrechtliche Vertretung der Sorben (Wenden)*, w: *Minderheiten als Mehrwert*, red. M.T. Vogt, J. Sokol, D. Bingen, J. Neyer, A. Löhr, Frankfurt am Main, 2010.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Idem*, *Modell einer autonomen öffentlichrechtlichen Vertretung der slowenischen Volksgruppe in Kärnten*, w: „Europa Ethnica” 50 (1993) 1–2, s. 24–38.



(wielokulturowości), obowiązuje przewyższanie etnicznych podziałów, a nie ich, przez tego rodzaju modele, »utrwalanie«<sup>34</sup>. Dyskusja dotycząca tego problemu trwa, zarówno wewnątrz słoweńskiej grupy narodowościowej, jak również w instytucjach państwowych, aż do dzisiaj. Pod koniec 2009 r. debata została wznowiona, lecz jak dotąd, narady między przedstawicielami mniejszości narodowych, rządami federalnym i krajowymi nie przyniosły rezultatu. Penthaler w ramach swojej koncepcji wychodzi z założenia, że „tylko organizacje o statusie (publiczno-prawnego) stowarzyszenia umożliwiają skuteczne współdecydowanie w etnicznym partnerstwie, w kolektywnej ochronie prawnej dla kolektywnego prawnego dobra (...)»<sup>35</sup>.

Podobnego zdania jest także profesor lipskiego uniwersytetu Markus Kotzur, który postulował dla Serbów łużyckich narodowo-prawny status „narodu»<sup>36</sup>. Wymienieni naukowcy, jak również niektórzy działacze Domowiny, podchodzą do tej problematyki w sposób tradycjonalistyczny. Na Łużycach, gdzie panują etnicznie zróżnicowane, kulturowe i politycznie pluralistyczne warunki, jest to raczej nierealne. Ludzie chcą i wolą być po prostu zaliczani do „Niemców” lub „Serbołużyczan”, bez spełniania dodatkowych warunków.

Prawo do ochrony mniejszości narodowych w Niemczech nie zależy generalnie ani od urzędowo zarejestrowanego przyznawania się do mniejszości (od liczby członków mniejszości narodowych), ani też od intensywności w demonstrowaniu „mniejszościowej tożsamości”. Obowiązuje zasada: przyznawanie się do przynależności narodowej jest dobrowolne, nie podlega kontroli ani rejestracji. Postrzeganie siebie w roli etnicznego Serbołużyczanina czy Niemca to wyłącznie indywidualna decyzja. Korzystanie ze szczególnych językowych i kulturowych praw i możliwości nie ma związku z deklarowaną przynależnością do „serbskości”. Tym samym, każdy obywatel w regionie dwujęzycznym może swoje dziecko zgłosić do serbołużyckiej placówki przedszkolnej czy szkoły, brać udział w kulturalnych przedsięwzięciach albo używać serbołużyckiego języka w kontaktach z urzędami. Z drugiej zaś strony, nikt wbrew własnej woli nie może być jako Serbołużyczanin „pozyskiwany”. Zamiana tożsamości – przeważnie z serbołużyckiej na niemiecką – albo przemieszczanie się między jedną a drugą tożsa-

---

<sup>34</sup> J. Marko, *Autonomie und Integration Rechtsinstitute des Nationalitätenrechts im funktionalen Vergleich*, Wien–Köln–Graz 1995, s. 425.

<sup>35</sup> P. Pernthaler, *Über die Errichtung einer Körperschaft...*

<sup>36</sup> Das Selbstbestimmungsrecht des sorbischen Volkes, „Serbske Nowiny”. Monatliche Ausgabe in deutscher Sprache, Mai 2010, s. 3.

mością jest możliwe, jak również i wybiórcze korzystanie ze szczególnej oferty kulturalnej, językowej i edukacyjnej.

Problematyczne pozostaje w dalszym ciągu stosowanie pojęcia „naród serbołużycki” w świetle prawa międzynarodowego i, co za tym idzie, uprawnionego upominania się o „samorządność”. O „narodzie serbołużyckim” można w najlepszym razie mówić w etniczno-kulturowym sensie, biorąc pod uwagę status mniejszości bez „kin-state”, a więc – w odróżnieniu od narodowej mniejszości – jako część grupy uznanej gdzieś indziej przez państwową „narodową większość”, jednak nie w państwowym albo zgodnym z prawem międzynarodowym kontekście. W pojęciu prawa międzynarodowego naród tworzy grupa ludzi „osiedlonych na spójnym obszarze, wykazująca etniczne, kulturowe albo inne cechy wspólne i dysponująca odpowiednim uczuciem przynależności do wspólnoty”<sup>37</sup>. Nie tylko terytorialne rozproszenie, w którym łużyccy Serbowie żyją wspólnie z niemiecką ludnością, ale też wielostronne, rodzinne, kulturowe i światopoglądowo-religijne powiązania obu grup ludności i daleko idące bezkonfliktowe codzienne współżycie doprowadziły do tego, że o sztywnych etniczno-kulturowych granicach i ponadto „specyficznym uczuciu przynależności do wspólnoty” – z jednoczesnym warunkiem szczególnego „uczucia izolacji” w pojęciu niemieckich współobywateli – w istotnym sensie prawa międzynarodowego nie może być mowy.

Odnosnie do zaproponowanego przez Penthalera sposobu założenia uznanego w wyborczym procesie serbołużyckiego stowarzyszenia publicznego prawa i bazujących na nim administracyjnych gremiów pojawiło się wiele dylematów:

1. Wyłonienie podobnego stowarzyszenia w wyniku wyborów wymagało by zdefiniowania pojęcia elektoratu. Ponieważ zasada dobrowolności w przyznawaniu się do narodowości nie powinna zostać złamana, byłoby to możliwe tylko przez zastosowanie niebezpośrednich kryteriów i ich definicję. W zależności od owych kryteriów wiązałyby się z tym pewnego rodzaju izolacja – to znaczy powstałyby etniczne granice. Penthaler proponuje, aby w wyborach powszechnych (np. do Landtagów) wydawano w serbołużyckich regionach dodatkowe serbołużyckojęzyczne karty do głosowania. Jednocześnie, wraz z użyciem tej karty w tajnym postępowaniu wyborczym (poprzez skreślenie kandydata), zostałyby wniesiona przynależność do serbołużyckiej wspólnoty. Przy okazji zostałyby po-

---

<sup>37</sup> A. Schubert, *Sezessionsrecht, Staatswerdung und Anerkennung von Staaten*, Deutscher Bundestag – Wissenschaftliche Dienste, nr 47/07 (17.11.2007), w: [http://www.bundestag.de/dokumente/analysen/2007/Sezessionsrecht\\_\\_Staatswerdung\\_und\\_Anerkennung\\_von\\_Staaten.pdf](http://www.bundestag.de/dokumente/analysen/2007/Sezessionsrecht__Staatswerdung_und_Anerkennung_von_Staaten.pdf) (8.06.2010).

minięty fakt, że przyznanie się do przynależności do narodu serbołużyckiego nie jest równoznaczne ze znajomością serbołużyckiego języka.

2. Wywołana w ten sposób polityka etniczno uzasadnionego zróżnicowania mieszkańców Łużyc wprawdzie przez anonimowość udziału w wyborach nie mogłaby być zindywidualizowana, jednakże została by dostrzeżona i mogłaby wpłynąć na polityczną kulturę regionu.

3. Penthaler w dalszej kolejności zwraca uwagę, że obdzielenie obecnych czołowych kandydatów w obu landach dodatkowym mandatem byłoby daleko idącym naruszeniem zasady równych wyborów. Z jednej strony serbołużyccy posłowie mogliby wejść do Landtagu z wyraźnie mniejszą ilością głosów niż tego wymaga regularny mandat, z drugiej – serbołużyccy wyborcy mieliby dodatkowy głos do dyspozycji.

4. Założenie serbołużyckiego stowarzyszenia byłoby przeniesieniem dotychczasowej, generalnej odpowiedzialności stowarzyszeń terenowych ds. serbołużyckich, uregulowanej w konstytucjach parlamentów krajowych w formie „Prawa Serbołużyczan” i dalszych przepisach prawnych, na nowe serbołużyckie stowarzyszenie. Ponieważ nie mogłyby one odciąć się od publicznych instytucji, kontakty pomiędzy nimi musiałyby zostać na nowo uregulowane, szczególnie w sprawach dotyczących przyczyn sporów oraz możliwych tendencji krzyżowania się kompetencji i równoległych struktur administracyjnych.

5. Nie jest wykluczone, że utworzenie specjalnej „serbołużyckiej” administracji i instytucji (np. w sferze edukacji) wymagałoby stworzenia adekwatnych „niemieckich” instytucji (porównywalnych z równoległymi szkolnymi administracjami dla niemieckich, ludyńskich i włoskich szkół w południowym Tyrolu).

W niektórych kręgach kierownictwa Domowiny pojawiają się aktualnie oznaki popierania propozycji Penthalera i innych autorów, przy czym, jak dotąd, związane z tym problemy dotyczące możliwości realizacji w niemieckich, politycznych warunkach, najczęściej są pomijane. Dla podobnych serbołużyckich przedstawicielstw mniejszości narodowych o charakterze ogólnym niezbędne byłyby zmiany w konstytucji i zasadach prawa wyborczego w dwóch niemieckich landach. Ponieważ kompetencje jednego serbołużyckiego przedstawicielstwa dotyczyłyby obu landów, konieczne do wypracowania byłyby dalsze uregulowania prawne, w niektórych obszarach wykraczające poza prawo federalne.

Opracowanie tą drogą jednego, generalnego politycznego konsensusu może być trudne, gdyż strona serbołużycka musiałaby być w pełni przekonana, że tego rodzaju krok jest absolutnie konieczny i pozbawiony alternatywy. Przeciwno temu jednak przemawia na ogół pozytywna, też z serbołużyckiej strony, ocena polityki

mniejszościowej wobec Serbów łużyckich. Istniejące już polityczno-prawne możliwości usuwania niekonsekwencji czy niedomogów w realizacji polityki wobec mniejszości nie zostały do tej pory wyczerpane. Krytyka ze strony serbołużyckiej dotyczyła w przeszłości niemal wyłącznie kilku edukacyjno-politycznych decyzji i wysokości oraz sposobu rozdzielania finansowego wsparcia, a także wynikających z tego konsekwencji. Trudno sobie wyobrazić, że owe problemy byłyby wystarczającym argumentem do przeprowadzenia zasadniczych zmian strukturalnych. Nawet jeśli zostałby osiągnięty polityczny konsensus, to jego konstytucyjne i prawne wprowadzenie w życie byłoby nie tylko długotrwałe, ale i w efekcie niewiadome.

Na początku maja 2010 r. zarząd Związku Domowiny zdecydował o przeprowadzeniu wewnątrz organizacji dyskusji związanej z wyżej wspomnianymi propozycjami<sup>38</sup> i podjęciu odnośnych decyzji na walnym zgromadzeniu w 2011 r. Punkt wyjścia zapowiedzianej debaty jest sprawą otwartą – zwolennicy publiczno-prawnego statutu Domowiny widzą w tym możliwość suwerennego podejmowania decyzji w sprawach serbołużyckich przez uprawnionych do tego, wybranych przez samych Serbołużyczan, przedstawicieli, to znaczy bez współpracy z dalszymi publicznymi (czyli niemieckimi) instancjami, np. w dziedzinie edukacji, pielęgnowania kultury i specyficznych sprawach serbołużyckich instytucji. W przestrzeni publicznej zwraca się za mało uwagę na to, że przez ścisłe relacje Niemców i Serbołużyczan istniejące problemy i konflikty mogą zostać rozwiązane tylko we wspólnym działaniu, nawet jeśli jawią się jako trudne. Wszystkie polityczne dążenia przedstawicielstw serbołużyckich interesów – tak Domowiny, jak i pozostałych instytucji – muszą w następnej kolejności zostać ukierunkowane na to, aby odpowiednio zintensyfikować postrzeganie odpowiedzialności regionalnych publicznych gremiów i instytucji. Do tego mogłoby również należeć żądanie kompetentnych i zdolnych do podejmowania decyzji gremiów w rządach krajowych albo na szczeblach komunalnych, które w pewnym sensie powinny działać, w porozumieniu z Domowiną, w atmosferze „względnej, kulturowej autonomii”. W przeciwnym razie „etniczne rozczłonkowanie” sfer odpowiedzialności doprowadziłoby do konfrontacji serbołużyckiej mniejszości z niemiecką większością, a publiczne instytucje zostałyby zwolnione z odpowiedzialności w sprawach serbołużyckiej mniejszości. Poza tym daje się zauważyć, że debata na temat nowej struktury politycznego współdziałania Serbów łużyckich jest prowadzona bardziej z uwagi na formę niż treść – merytoryczna analiza o przy-

---

<sup>38</sup> Forum dyskusyjne w internecie: <http://www.domowina.sorben.com/strony/quovadis.htm> (12.06.2010).

czynach niedomogów i ograniczeniach obecnego stanu rzeczy nie odnosi skutku, „stowarzyszenie prawa publicznego” zaś brane jest za panaceum – lek na wszystko.

### **Wendyjska Partia Ludowa/Łużycki Alians**

W obliczu swojej wiodącej pozycji w serbołużyckiej przestrzeni publicznej i politycznej Domowina, niezależnie od dalszego rozwoju wypadków, pozostanie odpowiednią przedstawicielką serbołużyckich interesów. Realistyczna alternatywa jest w tej chwili trudna do wyobrażenia. Jednak nie można wykluczyć powstania jakiegoś innego ugrupowania, które przyzna sobie prawo reprezentowania serbołużyckiej społeczności.

W marcu 2010 r. powstało zjednoczenie o nazwie „Serbska Ludowa Strona”/Wendyjska Partia Ludowa. Ta, do dzisiaj w serbołużyckiej społeczności niezakotwiczona grupa, z niespełna dziesięcioma aktywistami<sup>39</sup>, rości sobie prawo bycia partią polityczną Serbołużyczan i tym samym – uzupełnieniem dachowego Związku Domowiny. Powołuje się ona w swoich dokumentach założycielskich na tradycję Serbskiej Ludowej Strony (Serbołużycka Partia Ludowa) z lat 20. XX w. i widzi się jej prawną kontynuatorką. W swoich programowych wypowiedziach występuje w podobnych sprawach jak Domowina, która z kolei odmawia jej prawa do politycznego reprezentowania Serbołużyczan. Publiczne wystąpienia SLS ograniczają się, jak dotąd, wyłącznie do wyrażenia kilku opinii w mediach internetowych (2009 r. – cztery, 2008 r. – jedenaście i 2007 r. – sześć informacji prasowych). Partia SLS ma jednego pełnomocnika do współpracy z Białorusią i Polską (co ciekawe – już nie ze Słowacją ani Czechami), a był polski eurodeputowany Sylwester Chruszcz z Ligi Polskich Rodzin utrzymywał do 2009 r. w siedzibie tej partii w Cottbus swoje biuro. Kierownictwo SLS nawiązało w 2008 r. kontakty z European Free Alliance (EFA) i ma tam status obserwatora<sup>40</sup>. W kwietniu 2010 r. SLS zmieniła swoją nazwę na Łużiska Alianca – Łużycki Alians. Chce być teraz postrzegana jako partia regionalna i zarazem – mniejszości narodowej. Aktualnych programowych wypowiedzi, w związku ze zmianą nazwy, jeszcze nie ma. W świetle partyjnego prawa Republiki Federalnej Niemiec status tego ugrupowa-

<sup>39</sup> Partia SLS (późniejszy ŁA) nie opublikowała żadnych danych dotyczących liczby członków. Podana liczba jest szacunkową, wyniesioną z informacji prasowych.

<sup>40</sup> EFA – Wolny Sojusz Europejski jest zrzeszeniem europejskiego ruchu regionalistycznego i partii mniejszości narodowych, w tym „Południowo-Szlezwicki Związek Wyborców” z Niemiec, partia „Fryzowie” i „Partia Bawarska” oraz organizacja „Ruch Autonomii Śląska” z Polski.

nia jako partii jest co najmniej wątpliwy, gdyż podstawowym warunkiem współudziału w politycznych procesach jest uczestnictwo w wyborach do Bundestagu i parlamentów krajowych<sup>41</sup>. A tego właśnie parta SLS od chwili swojego powstania jeszcze nie uczyniła. Wręcz przeciwnie – za wyraźnym rozporządzeniem zarządu<sup>42</sup> nie wzięła udziału w wyborach komunalnych, do Landtagu i Bundestagu w 2009 r.

### Streszczenie

Autor analizuje proces instytucjonalizacji interesów Serbołużyczan w Niemczech w XX i XXI wieku. Badanie historycznych uwarunkowań tego procesu jest wykorzystywane jako podstawa do refleksji na temat dzisiejszej kondycji politycznej Łużyczan i możliwości utrzymania tożsamości narodowej we współczesnych warunkach.

**Słowa kluczowe:** Serbowie Łużyccy, partycypacja polityczna, Domowina

### Representation of the interests of the Sorbs – the current debate

#### Summary

The author analyzes the process of institutionalizing the interests of Sorbs in Germany in the twentieth and twenty-first century. Auditing of historical determinants of this process is used as a basis for reflection on today's political condition of the Sorbs and the possibility of maintaining national identity in contemporary conditions.

**Keywords:** Sorbs political participation, Domowina

---

<sup>41</sup> Art. 1 ustawy o partiach politycznych Federalnej Republiki Niemiec ustanawia: „Partie są zjednoczeniami obywateli, którzy stale lub przez dłuższy czas, na obszarze Federacji lub jakiegoś Landu wpływają na polityczny proces kształtowania decyzji i wykazują wolę współpracy z reprezentantami narodu w niemieckim Bundestagu albo Landtagu, jeśli przedstawiają ogólny obraz rzeczywistych stosunków, szczególnie w zasięgu swoich organizacji, dotyczący liczby członków i wystąpień publicznych, i stanowią dostateczną gwarancję powagi w osiąganiu wyznaczonego celu”. Parteiengesetz in der Fassung der Bekanntmachung vom 31. Januar 1994 (BGBl. I S. 149), w: [http://www.gesetze-im-internet.de/partg/\\_\\_\\_2.html](http://www.gesetze-im-internet.de/partg/___2.html) (5.06.2010).

<sup>42</sup> *Wendische Volkspartei beteiligt sich nicht an Bundestags- und Landtagswahlen*, w: SLS – Serbska Ludowa Strona, „Pressemitteilung” nr 004/2009, Cottbus, 5.07.2009.